

Apel ZPP do Senatorów RP w sprawie ustawy 10H

Przy tak dużym zapotrzebowaniu na zieloną energię w Polsce, uważamy, że wszelkie decyzje ograniczające rozwój OZE są dla naszego kraju straconą szansą na wiele nowych inwestycji, miejsca pracy i budowanie przewag konkurencyjnych w regionie.

Zmiana w noweli ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych oraz niektórych innych ustaw minimalnej odległości od zabudowań z 500 na 700 metrów znacząco ogranicza potencjał lądowej energetyki wiatrowej w nadchodzącej dekadzie.

ZPP z uwagą śledzi proces legislacyjny dotyczący nowelizacji ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych mający przywrócić możliwości inwestycyjne w tym zakresie. Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na rosnący w Polsce deficyt zielonej energii który zagraża funkcjonowaniu przedsiębiorstw eksportujących swoje wyroby na rynki Unii Europejskiej. Lądowe farmy wiatrowe to dzisiaj najtańsze źródło energii elektrycznej, jak również to efektywne inwestycyjnie zielone źródło energii. Kilkuletnią zwłokę w nowelizacji ustawy umożliwiającej ponowne inwestycje w Polsce w lądową energetykę wiatrową uważamy za bardzo niekorzystne dla całej polskiej gospodarki.

W ramach pierwszego czytania projektu nowelizacyjnego, na wspólnym posiedzeniu sejmowych Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, wprowadzono do niego istotną poprawkę, mającą na celu zwiększenie z **500 metrów do 700 metrów** odległości minimalnej, w jakiej może zostać zlokalizowana elektrownia wiatrowa względem zabudowy mieszkaniowej.

Podkreślić należy, że projekt stanowi długo wyczekiwaną inicjatywę legislacyjną, a rozwiązania w nim ujęte stanowią efekt wieloletnich prac i konsultacji, prowadzonych przy zaangażowaniu szerokiego grona interesariuszy, w tym przedstawicieli samorządów, organizacji pozarządowych, sektora wytwórczego, przedstawicieli przemysłu, lokalnych społeczności, etc. Wypracowane w trwającym prawie dwa lata procesie legislacyjnym rozwiązania stanowią

szeroki kompromis, pozwalający na pogodzenie interesów różnych stron, w najbardziej optymalny sposób.

Zapewnienie dostępności zielonej energii w nadchodzących latach w sposób bezpośredni warunkować będzie stopień konkurencyjności polskiej gospodarki, stanowiąc jednocześnie warunek realizacji inwestycji w Polsce.

Znaczna część działających w kraju przedsiębiorstw eksportuje swoje wyroby, między innymi na rynki europejskie. W przypadku przemysłu meblowego i motoryzacyjnego wskaźnik ten wynosi w przybliżeniu aż 80 proc. Zgodnie z przewidywaniami, do roku 2026 wszystkie eksportowane produkty, między innymi przez te sektory, będą musiały być wytwarzane przy wykorzystaniu energii ze źródeł niskoemisyjnych. Biorąc pod uwagę aktualne roczne zużycie energii elektrycznej przez przemysł na poziomie ok. 55 TWh konieczne będzie zapewnienie od 35 do 40 TWh rocznie zielonej energii na potrzeby eksportowe. Powyższe, z uwagi na możliwości inwestycyjne i czas potrzebny do rozwoju projektów wytwórczych, może być zrealizowane jedynie poprzez rozwój sektora energetyki wiatrowej na lądzie oraz wielkoskalowych instalacji fotowoltaicznych.

Zwiększenie odległości z 500 do 700 metrów znajduje również negatywne przełożenie na funkcjonowanie samych gmin, ograniczając możliwość realizacji zabudowy mieszkaniowej w pobliżu istniejących już farm wiatrowych. Zredukowanie skali rozwoju energetyki wiatrowej oznacza również ograniczenie wpływów do gmin z tytułu podatku od nieruchomości, czy innych danin publicznych, związanych z realizacją inwestycji w obszarze lądowych farm wiatrowych. Społeczności lokalne to również jedni z pierwszych, potencjalnych odbiorców, będących beneficjentami niższych cen energii.

Powyższe uwarunkowania zostały dostrzeżone przez projektodawcę w ramach Oceny Skutków Regulacji (dalej: „OSR”), gdzie szczegółowo opisano liczne korzyści wynikające z wejścia w życie nowych przepisów, takich jak:

- istotny wpływ na finanse przedsiębiorstw w sektorze budowlanym, doradczym i projektowym (*przychody przedsiębiorstw z tego tytułu zgodnie z OSR wyniosą*

odpowiednio od 12,5 mld zł do 20,9 mld zł), nowe miejsca pracy (zniesienie w/w barier administracyjnych umożliwi rozwój energetyki wiatrowej na lądzie do poziomu 22-24 GW w 2040 r., a wokół sektora może powstać nawet 42 tys. miejsc pracy),

- *dodatkowe dochody gmin z tytułu podatku od nieruchomości (w scenariuszu konserwatywnym gminy, gdzie zlokalizowane będą farmy wiatrowe, z samego tytułu podatku od nieruchomości mogą uzyskać łącznie nawet ponad 670 mln zł, natomiast w scenariuszu rozwojowym kwota ta może osiągnąć ponad 1,1 mld zł.),*
- *obniżenie cen energii elektrycznej na rynku hurtowym (w scenariuszu zakładającym funkcjonowanie w naszym kraju łącznej mocy zainstalowanej na poziomie ok. 22 GW, osiągnięte w skali roku oszczędności w całościowych kosztach energii mogą wynosić – biorąc pod uwagę potencjalny poziom produkcji energii w elektrowniach wiatrowych – nawet ok. 22 mld zł.)*
- *zapewnianie taniej, zeroemisyjnej energii przedsiębiorstwom energochłonnym (lądowa energetyka wiatrowa, z punktu widzenia dużych przedsiębiorstw, posiada w szczególności potencjał dla rozwoju w obszarze korporacyjnych długoterminowych umów bezpośredniego zakupu energii z OZE (tzw. cPPA), co jest wskazane m.in. w PEP do 2040 r., zawieranych bezpośrednio między wytwórcą OZE i odbiorcą dużej ilości energii)¹.*

W ramach OSR wyraźnie podkreślono, że szczegółowo opisane w tym dokumencie pozytywne skutki zmian o charakterze regulacyjnym zostały oparte o konkretne parametry zawarte w Projekcie, z których najistotniejszy pozostaje mechanizm określania odległości minimalnej dla lokalizowania elektrowni wiatrowych od zabudowy mieszkaniowej. Jakiegokolwiek modyfikacje tego mechanizmu, a w szczególności dotyczące jego zasadniczego parametru, jaki stanowi dopuszczalna odległość minimalna, w sposób znaczący zmienią skutki przedmiotowych regulacji i sprawią, że korzyści przywołane w OSR staną się nieosiągalne.

Przedmiotowa zmiana, czyli zastąpienie odległości minimalnej 500 metrów, odległością 700 metrów, znacząco ograniczy możliwy do wykorzystania potencjał wytwórczy sektora energetyki odnawialnej, który z uwagi na wysoką produktywność i efektywność kosztową

¹ Wszystkie podane w niniejszym akapicie dane zostały pozyskane z Oceny Skutków Regulacji zawartej w druku sejmowym nr 2938

generacji energii, jak również relatywnie krótki okres potrzebny do realizacji projektów, stanowi najlepszą odpowiedź na kryzys energetyczny i ma fundamentalne znaczenie z punktu widzenia funkcjonującego w Polsce przemysłu.

Z analiz ZPP i wielu organizacji branżowych wynika, że w przypadku projektów planowanych do realizacji na obszarach o typie zabudowy siedliskowej, która jest dominująca w Polsce, zwiększenie odległości minimalnej do 700 metrów doprowadzi do redukcji pierwotnych założeń w zakresie ilości turbin i tym samym mocy zainstalowanej projektów, wahającej się w przedziale od 60 do 85 %. Powyższe w praktyce oznacza, że znacząca większość nowych projektów wiatrowych w ogóle nie powstanie lub zostanie wyraźnie okrojona.

Należy również zauważyć, że poprawka zwiększająca dystans od turbiny wiatrowej z 500 do 700 metrów ograniczy znacząco możliwości inwestycji budowlanych na terenach wiejskich.

Biorąc pod uwagę dane przedstawione w OSR, ograniczenie potencjału rozwoju sektora energetyki wiatrowej na lądzie będzie jednoznacznie niekorzystne dla samorządów, uczestników łańcucha dostaw dla sektora, branży budowlanej i polskiego przemysłu energochłonnego, który w związku z ograniczoną dostępnością taniej, zeroemisyjnej energii już teraz staje przed koniecznością redukcji zatrudnienia.

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, że przedmiotowa zmiana, poza oczywistym ograniczeniem opisanych powyżej korzyści, spotka się z negatywnym odbiorem społecznym również w ujęciu lokalnym, w ramach obszarów, gdzie są planowane inwestycje w zakresie elektrowni wiatrowych.

Należy podkreślić ponadto, że przedmiotowa zmiana stoi w jawnej sprzeczności z głównym celem procedowanej od połowy 2021 r. liberalizacji zasad lokalizacji elektrowni wiatrowej, jakim od początku pozostawało zapewnienie jak największego władztwa gminy oraz lokalnej społeczności w procesie planistycznym, w duchu zasady subsydiarności władzy. Zwiększenie minimalnego dystansu w praktyce znacząco ogranicza możliwość realnego wpływu społeczności lokalnej na ten proces, odgórnie narzucając sztywno określone ramy rozwoju sektora energetyki wiatrowej na lądzie.

Mając na uwadze powyższe, w celu uniknięcia szeregu opisanych negatywnych skutków wynikających z podważenia wypracowanego w długofalowym procesie oraz w ramach szerokiej grupy interesariuszy kompromisu, zwracamy się z apelem do Senatorów RP o wprowadzenie zapisów ukierunkowanych na przywrócenie pierwotnych założeń projektu, czyli możliwości lokalizowania turbin wiatrowych w odległości nie mniejszej niż 500 metrów od zabudowy mieszkaniowej. Podkreślić należy, że przywołana odległość minimalna 500 metrów została zarekomendowana w ramach opublikowanego w 2022 r. raportu Komitetu Inżynierii Środowiska PAN pt. „Elektrownie wiatrowe w środowisku człowieka”, stanowiącego wynik prac 37 pracowników naukowych Polskiej Akademii Nauk, w ramach których dokonano między innymi opracowania pomiarów terenowych wpływu farm wiatrowych na otoczenie.